CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 176 (8404) Środa, dnia 4 sierpnia 1926 r. Rok XXXIV.

Z Sejmu.

WARSZAWA, 3. Sejmowa komisja konstytucyjna rozpoczęła o godzinie 9 i pół swe obrady nad poprawkami Senatu do projektu ustawy o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzplitej

Z merytorycznych poprawek Senatu przyjęto tylko jedną, a mianowicie art. 4 projektu ustawy mocą którego Prezydent Rzplitej rozwiązuje Sejm i Senat przed upływem czasu, na który zostali wybrani po uchwale Sejmu lub Senatu, powziętei większością trzech piątych głosów przy obecności conajmniej połowy ustawowej liczby posłów lub senatorów. Poprawka ta znosi różnicę w większości głosów potrzebnych do powzięcia uchwały o rozwiązaniu Sejmu i Senatu przez Sejm i Senat.

Przyjęto również poprawkę redakcyjną, zaproponowaną przez Senat do art. 3 projektu, który mówi o wydatkowaniu przez rząd i pobieraniu do chodów w granicach poprzedniego budżetu, jeżeli Sejm został rozwiązany, a budżet nie został uchwalony.

W ustawie o pełnomocnictwach dla Prezydenta przyjęto dwie poprawki Senatu, obie do art. 2 projektu ustawy. Pierwsza poprawka dotyczy obciążenia i zmian nieruchomego majątku państwowego oraz zbycia tego majątku w wypadku, gdy wartość jego nie przewyższa 100 tys. zł.

Druga poprawka wyklucza z pod prawa dekretowania ustawy szkolne, dotyczące szkolnictwa wyższego. Na komisji obecni byli min. sprawiedliwości, Makowski i marszałek Rataj.

Z Komisji Sejmowej Spraw Zagranicznych.

WARSZAWA, 3. Wczoraj komisja zagraniczna Sejmu ukończyła dyskusję nad expose min. spraw zagr. Zaleskiego. Ostatni przemawiał w imieniu Z. L. N. Sejda, który interpelował min. Zaleskiego w sprawie stosunku Polski do Niemiec i Rosji w związku z traktatem niemiecko-rosyjskim i zapytywał, jakie zajmie stanowisko Liga Narodów w sprawie żądań niemieckich. Min. Zaleski odpowiedział, że stosunki niemiecko-rosyjskie są największą troską rządu polskiego i że Liga Narodów w tej sprawie wyda wyrok ostateczny. Po przemówieniu ministra Zaleskiego, komisja wydała rezolucję, aby rząd polski przedsięwziął kroki dyplomatyczne w Lidze Narodów w celu spełnienia słusznych żądań Polski.

Po zamachu na Prima de Riverę.

PARYŻ, 3. (Radio). „Information" donosi, że z powodu zamachu na Primo de Riverę, francusko-hiszpańska granicą została obstawioną przez wojsko i pilnie jest strzeżoną, ponieważ cała masa irrydentystów zamieszkałych we Francji otrzymała rozkaz opuszczenia tego państwa i przedostaje się do Hiszpanji. Senator Katalonji Borras jest pod nadzorem policji ponieważ był w stosunkach z separatystami. Dziennik ten podaje dalej, że wczoraj wydane zostało rozporządzenie nakładające wysokie kary pieniężne i osobiste za rozprzestrzenianie niesprawdzonych przez władzę wiadomości.

Wojna religijno-polityczna w Meksyku.

WASZYNGTON, 3. Meksykański charge d'affaires wydał komunikat o konflikcie religijnym w którym stwierdza, że kościół katolicki panował w Meksyku przez 300 lat bez przeszkód i przez ten czas nie zdołał postawić kultury kraju na poziomie innych państw kulturalnych. Obecnie rząd zamierza przeprowadzić rozdział kościoła od państwa, funkcje zaś duchowieństwa ograniczyć jedynie do praktyk religijnych.

LONDYN, 3. Rozruchy religijne w Meksyku przybierają coraz groźniejsze rozmiary. W stolicy przyszło wczoraj do krwawych starć między katolikami a wojskami rządowemi. Zabitych zostało 8 osób, rannych ciężko zaś około 30. Aresztowano setki osób a zwłaszcza kobiet, które nie chciały opuszczać kościołów.

Przed kościołami Santo Raphaelo i Santa Catharine doszło do formalnej bitwy między wojskiem a cywilnemi, w której odznaczyły się zaciętością kobiety. Wojsko kilkakroć dawało ognia. Są ranni i zabici. 40 kobiet z arystokracji meksykańskiej aresztowano pod zarzutem agitacji przeciwrządowej.

Gdy urzędnicy państwowi chcieli przejąć katedrę na rzecz państwa zostali przywitani gradem kamieni. Wywiązała się walka. Zostało około 30 osób rannych. 10 osób aresztowano, zarzucając im knucie spisku na życie prezydenta państwa Colesa.

Ekscesy ukraińców.

LWÓW, 3. W niedzielę odbył się wiec ukraiński na którem przemawiał ukrainiec Marytczak. Wygłosił on napastliwe przemówienie przeciw rządowi polskiemu, zapowiadając między innemi, że naród ukraiński w walce z rządem polskiem zwrócił się o pomoc do braci z za kordonu. Policja była zmuszona wiec przerwać i rozwiązać. Z trudem udało się usunąć z wiecu hałasujących i śpiewających internacjonal ukraińców.

Jednocześnie na ulicy Zródlanej i okolicznych znaleziono porozrzucane czerwone odezwy nawołujące do wypuszczenia młodych więźniów politycznych.

Wielki poeta polski Jan Kasprowicz zakończył życie.

KRAKÓW, 3. W niedzielę zmarł nagle w swej willi w Poraninie ś. p. Jan Kasprowicz. Pogrzeb odbył się we wtorek 3 sierpnia r. b. Kasprowicz urodził się w r. 1860 w Szegrnbarzu w poznańskiem. Po ukończeniu szkół kształcił się w uniwersytetach w Wrocławiu i Lipsku. Należąc do tak zwanego obozu postępowego, rozpóczął swą karjerę literacką i poetycką w „Przeglądzie Tygodniowym Adama Wiślickiego“. Utwory Kasprowicza są prawdziwymi perłami literatury polskiej. Zmarły od wielu lat przeniósł się do Lwowa, gdzie objął katedrę literatury polskiej i w r. 1922 był rektorem Uniwersytetu. W ostatnich czasach większą część swego życia przepędzał w prześlicznej „Harendzie“ w Poroninie pod Zakopanem. Zgon wielkiego poety i patrjoty okrył żałobą literaturę i naukę polską.

Cześć Jego pamięci.

Katastrofa, której nie było.

WARSZAWA, 3. Jeden z największych pasażerskich statków wiślanych „Stanisław“ należący do tow. transportowego „Br. Górniccy“ długości 60 mtr., obliczony na 1.500 pasażerów, wyjechał onegdaj wieczorem w codzienną drogę do Płocka wioząc 460 osób.

Gdy statek zbliżał się do Modlina nad Wisłą rozszalała się silna wichura, połączona z gwałtownym deszczem.

Wobec silnego kołysania, statek zawinął do portu modlińskiego i pozostał tam do świtu.

Zaledwie jednak „Stanisław“ odbił od brzegu, silny wiatr rzucił go na szczątki filarów mostu zburzonego w czasie wojny. Zderzenie było tak silne, iż dno statku zostało w 3 miejscach b. poważnie uszkodzone i woda, zaczęła się wdzierać do wnętrza.

Załoga statku, słysząc podejrzany trzask, zatrzymała statek obok brzegu w celu skonstatowania, czy nie nastąpiło poważniejsze uszkodzenie. Przy przeglądzie statku ustalono lekkie nadwyrężenie boku, wskutek czego skorzystano z okazji przepływania właśnie obok statku „Krakusa“, na który przesadzono pasażerów i cały ich bagaż.

„Krakus“ ze swieżym ładunkiem popłynął normalcie w kierunku Płocka, zaś uszkodzony „Stanisław“ oswobodzony z balastu zawinął do portu w Modlinie, gdzie poddany będzie naprawie.

Statek „Stanisław“ jak się dowiadujemy, już we wtorek ukaże się ponownie na wodach Wisły.

Zjazd Związku legjonistów.

ŁODZ, 3. W niedzielę w sali rady miejskie odbył się zjazd związku legjonistów województwa łódzkiego.

Na zjazd przybył cały szereg delegatów oraz przedstawicieli innych organizacji, jak również na sali byli obecni przedstawiciele władz wojskowych i samorządowych.

Na zjeździe omawiano cały szereg spraw organizacyjnych związku, przyczem uchwalono rezolucję w sprawie obecnej sytuacji politycznej.

W końcu dokonano wyboru nowego zarządu oraz delegatów na zjazd ogólno-krajowy, który odbędzie się w dniu 8 sierpnia rb. w Kielcach

Uniwersytet włoski dla cudzoziemców.

PERUGJA, 3. Minister oświaty dokonał tu otwarcia uniwersytetu włoskiego dla cudzoziemców. W przemówieniu wygłoszonem przy tej sposobności, minister zaznaczył, iż zadaniem uniwersytetu jest umożliwić cudzoziemcom udział w duchowych bogactwach Italji.

W ręce amerykańskie i polskie.

KATOWICE, 3. Onegdaj odbyło się tu zebranie akcjonarjuszów spółki akcyjnej Gieschego, w którem wziął udział „najmłodszy“ akcjonarjusz — grupa amerykańska Harrimana. Stara rada nadzorcza pozostająca w rękach niemieckich ustąpiła. Na prezesa został powołany p. Kelley, główny dyrektor tow. Anaconda et Com. w Nowym Jorku oraz p. Harriman. W ten sposób sp. akc. Giesche, jedna z największych na Górnym Sląsku przeszła z rąk niemieckich w ręce kapitału amerykańsko-polskiego.

Ile dolarów wolno przewozić do Gdańska.

WARSZAWA, 3. Pod koniec ubiegłego roku ministerstwo wydało zarządzenie zezwalające podróżnym, udającym się do Wolnego Miasta Gdańska lub przez teren Wolnego Miasta nad polskie morze, zabierać z sobą 50 dolarów, względnie 250 zł. Obecnie na skutek spadku złotego władze celne w Tczewie interpretują wspomniane rozporządzenie w ten sposób, że pozwalają jedynie wieźć danemu pasażerowi 30 dolarów. Pożądanem byłoby wyjaśnienie powyższego zarządzenia przez władze naczelne.

Marzenia kolonjalne Niemiec.

BERLIN, 3. Rozpoczynający się w Hamburgu tydzień kolonjalny jest niewątpliwie obliczony na zrobienie wrażenia na zagranicy wobec zbliżającej się sesji Ligi Narodów. Z drugiej strony jednak tydzień kolonjalny jest pożądaną sposobnością dla rozwoju organizacyj wojskowych, złożonych wprawdzie z różnych elementów lecz kierowanych przez dawnych oficerów kolonjalnych Dwa związki występują w Hamburgu Kojonialer Kriegerbund“ i „Verein ehem. Ostasiaten“. „Tag“ z okazji zjazdu pisze, że zamiast pytać się co pozostaje z Locarno powinno się stale powtarzać pytanie co zamierza rząd uczynić by wreszcie zrobić z kwesji kolonjalnej sprawę narodową. Germanja jednak ostrzega, że kongres hamburski będzie nie tylko uwerturą debaty mandatowej w Genewie i zadecyduje o atmosferze jaką tam znajdą Niemcy.

Trocki w Berlinie.

BERLIN, 3. Wbrew pogłoskom jakoby Trocki bawił w Berlinie jedynie dla poddania się operacji donoszą, że Trocki odbył lustrację komunistycznej centralnej partji niemieckiej w związku z opozycyjnym ruchem w sowietach i z wrażeniem jaki fakt ten wywarł w Niemczech. Trocki miał również polecone zbadanie sprawy łapownictwa w sowieckiem przedstawicielstwie handlowym w Berlinie, w którym mają zajść poważne zmiany.

Manewry floty sowieckiej na Bałtyku.

REWEL, 3. Rozpoczęły się manewry floty sowieckiej na morzu Bałtyckim. 7 wielkich krążowników przepłynęło tak blisko brzegów Estonji, że można je było z portu rewelskiego obserwować gołem okiem.

Katastrofalne ulewy w zachodniej Małopolsce

KRAKÓW, 3. Gwałtowne deszcze, jakie padały w ostatnich dniach, spowodowały podniesienie się stanu wody w Wiśle i w jej dopływach. Niektòre z dopływów Wisły wystąpiły już z brzegów zalewając pola okoliczne i wyrządzając wielkie szkody w plonach. Poziom Wisły podniósł się o +180 cm. Wczoraj osiągnął on kulminacyjny stan o godz. 11 przed południem.

Według ostatnich wiadomośi Skawa wystąpiła z brzegów. Przyczółek mostowy koło miasteczka Zembrzyce został zalany. Woda zalała pola a fale uniosły żyto stojące w kopach. Ludność w rozpaczy. Energiczną akcję ratowniczą prowadziła ochotnicza straż ogniowa zembrzycka.

Również wystąpiła z brzegów Soła, wyrządzając olbrzymie szkody w zbiorach. Ludność ogarnęła panika. W okolicznych wioskach odezwały się dzwony kościelne na alarm.

Dolar w Warszawie.

WARSZAWA, 30. Dolar w obrotach prywatnych, 9.07, w obrotach międzybankowych 9.05.

Zycie gospodarcze.

Polepszenie położenia na rynku pieniężnym. Zniżka stopy dyskontowej. Stabilizacja złotego i wzrost kursu papierów wartościowych. Nadmiar kapitałów na rynkach zagranicznych i pomyślne perspektywy pożyczki zagranicznej.

Ostatniemi czasy mamy do zanotowania w naszem życiu gospodarczem kilka dodatnich objawów. Ponad wszystkiemi góruje oczywiście niezmiernie ważny fakt ustalenia się kursu złotego na pewnym mniejwięcej stałym poziomie z również stałą elkko zwyżkową tendencją w stosunku do walut zagranicznych. Opanowanie sytuacji walutowej dało możność powiększenia ilości banknotów złotych w obiegu. co z kolei odbiło się korzystnie na położeniu rynku pieniężnego.

Płynność gotówki i większe jej zapasy, oddane do dyspozycji życia gospodarczego, pozwoliły na obniżenie stopy procentowej, która w Banku Polskim zniżoną została z 12 do 10 proc., a w innych bankach państwowychh z 18 do 14 proc. w stosunku rocznym.. W ślad za bankami państwowemi pójdą też inne instytucje finansowe w kierunku uzdrowienia nienormalnych dotychczasowych stosunków kredytowych.

Zarządzenia prawodawcze, obniżające urzędową stopę procentową w stosunkach prawnych pomiędzy kontrahentami, przyczyniają się też w dalszym ciągu do usunięcia nieznośnych lichwiarskich wprost stosunków w dziedzinie kredytowej.

Obniżenie stopy procentowej i dyskonta powitane zostało przez całe społeczeństwo z wielkiem zadowoleniem. Nie mamy potrzeby dowodzić jak wielce dodatnie znaczenie dla rozwoju życia gospodarczego ma tani kredyt i niska stopa procentowa od wypożyczonego kapitału. Bardzo dalecy jesteśmy jeszcze wprawdzie od stosunków, które możnaby uważać za normalne w tej dziedzinie. Pozatem oficjalna stopa procentowa nie jest też zupełnie wiernem odbiciem stopy procentowej przyjętej w życiu gospodarczem, które daleko jeszcze pozostaje w tyle za urzędową obniżką skali odsetkowej. W każdym bądź razie stwierdzić możemy, że dzięki pomyślnej konjunkturze na światowym rynku pieniężnym, już obecnie daje się odczuwać znaczne polepszenie w dotychczasowej naprężonej sytuacji kredytowej. Dowodzi to, że powoli zaczynamy wychodzić z ciężkiego okresu przesilenia gospodarczego i choć nieznacznie ale stale zbliżamy się do stanu normalnego rozwoju gospodarstwa narodowego.

Na polepszenie stosunków kredytowych wpłynął również bardzo poważny wzrost zaufania społeczeństwa do własnych pieniędzy. Spowodował on tworzenie się nowych oszczędności i drobnych kapitałów, zasilających rynek pieniężny.

Większa swoboda w obrotach pieniężnych bardzo dodatnio odbiła się na giełdowych kursach papierów wartościowych. Podniesienie się tych kursów. po tak długim okresie zupełnego zastoju, świadczy najlepiej o wzrastającem zaufaniu społeczeństwa do naszych stosunków wewnętrznych, jak również o wzroście swobodnych kapitatałów w kraju.

Oprócz tych wszystkich czynników wewnętrznych. ma też ogromne znaczenie pomyślna dla nas konjunktura na światowym rynku pieniężnym. — Największe potęgi finansowe, Stany Zjednoczone i Angija. cierpią na nadmiar kapitałów pieniężnych, nie znajdujących korzystnej lokaty we własnym przemyśle. Są więc zmuszone oglądać się za naturalnem ujściem dla tego nadmiaru i wynalezieniem dlań oprocentowania w obcych krajach.

Polska ze swymi prawie trzydziestu miljonami pracowitej ludności, cierpiąca na dotkliwy brak kapitałów zniszczonych doszczętnie przez wojnę światową, musi przyciągać uwagę zagranicznych finansistów. Widzimy też, że w ostatnich czasach wzrosło bardzo zainteresowanie się naszym krajem zagranicznych kapitalistów, zwłaszcza angielskich i amerykańskich. Zagranicza zaczyna powoli nabierać do nas zaufania widząc możność dobrego zarobku przez lokowanie kapitałów swych w Polsce. Coraz częściej też słyszymy o propozycjach pożyczek ze strony różnych grup finansistów zagranicznych.

Naogół więc horoskopy na najbliższą przyszłość zapowiadają się bardzo dobrze. Wielkie ożywienie w przemyśle węglowym i dobry urodzaj roku bieżącego zapowiadają dalszy napływ do kraju walut zagranicznych za wywiezione produkta i wzrost dobrobtytu ogólnego. Łącznie z tem dopływ kapitałów zagranicznych w formie pożyczek na cele rolnicze i przemysłowe, muszą spowodować ożywienie życia gospodarczego, dalsze obniżenie stopy procentowej i ułatwienie warunków kredytowych.

Przypuszczać więc należy, że długotrwały kryzys już ma się ku końcowi i że obecnie stoimy na progu nowego rozwoju naszego życia gospodarczego Powinniśmy więc tylko dołożyć wszystkich sił, aby pomyślny ten zwrot jaknajlepiej wykorzystać i pracą intensywną i wytrwałą naturalne bogactwa kraju rozwinąć i zapewnić mu stały rozwój i rozkwit ekonomiczny.

KRONIKA

3 SIERPIEŃ | **WTOREK** Znalezienie rel. św. Szczepana. W. słońca g. 4 m. 0. Z. g. 7 m. 26. W. g. 12 m. 18 pn. Z. g. 3 m. 29 pp.

— Ciągnienie loterji fantowej odłożone. Zarząd kościoła N. M. Panny w Kaliszu, za naszem pośrednictwem podaje do wiadomości publicznej, iż ciągnienie loterji fantowej na remont kościoła kolegjackiego, wyznaczone na dzień 1 sierpnia r. b. zostało odłożone wskutek niewielkiej ilości sprzedanych biletów loteryjnych.

O dniu ciągnienia mieszkańcy Kalisza i okolic będą powiadomieni.

Na roboty prowadzone w kościele św. Józefa wewnątrz i na wewnątrz potrzebna jest większa gotówka, którą w obecnej chwili można zdobyć jedynie drogą sprzedaży biletów loteryjnych, wobec tego Zarząd kościoła św. Józefa zwraca się z prośbą do mieszkańców Kalisza i okolic, dla których cenną jest stara świątynia z cudownym obrazem św. Józefa, by pospieszyli nabywać bilety loteryjne w Zakrystji kościoła św. Józefa.

Cena biletu 1 złoty.

— Ulewa z gradem. Od niedzieli pada deszcz z małymi przerwami. W poniedziałek o godzinie 11 przed południem mieliśmy ulewę z gradem. Opady te są bardzo szkodliwe dla odbywających się obecnie zbiorów ziemiopłodów.

— Kaliscy cykliści górą. Członek Kal. Tow. Cyklistów p. Zygmunt Sobolewski wygrał główny wyścig kolarski w Pakości pod Inowrocławiem przybywając pierwszy do mety na trasie 110 kilometrów w 3 godz. 36 minut i zdobywając piękny puhar wędrowny dla K. T. C.

— Umorzenie zaległych podatków. Jak się dowiaduje korespondent katowickiej „Polonji" w najbliższych dniach minister skarbu wyda rozporządzenie, według którego zostaną umorzone zaległości podatkowe tych płatników, którzy zostali zrujnowani na skutek kryzysu gospodarczego.

Odpowiednie listy takich płatników sporządzać będą organizacje zawodowe i przesyłać do rozpatrzenia izbom skarbowym, które będą miały głos decydujący w tem komu należy umorzyć zaległe podatki.

— W sprawie ulgowych paszportów zagranicznych. Zostało wydane zarządzenie, na mocy którego granica rocznego uposażenia, uprawniająca do starania się o ulgowy paszport zagranicę została podwyższona dla osób, posiadających rodziny z 7.200 — 9.600 zł. Jednocześnie uchylona została konieczność wykazania się zaświadczeniem izby skarbowej z opłacenia podatku.

— Podatki w sierpniu. Ministerstwo Skarbu przypomina, że w miesiącu sierpniu r. b. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1) w podatku przemysłowym — wpłaty miesięczne od obrotu osiągniętego w lipcu r. b. — do 15 sierpnia, a nadto płatną jest w terminie do 20 sierpnia połowa zaliczki za II kwartał r. b.

2) podatek od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za II kwartał roku 1926 — do 31 sierpnia r. b.;

3) podatek majątkowy od płatników, których jedyne źródło utrzymania stanowi nieruchomość miejska lub wiejska;

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w sierpniu r. b.

Dodać należy, że od zaległości wpłaconych w miesiącu sierpniu nie będzie pobierany 10-cio procentowy dodatek nadzwyczajny.

— Kredyty na zakup nasion siewnych. Państwowy Bank rolny uruchomił z inicjatywy Ministerstwa Rolnictwa Dóbr Państwowych kredyty na zakup przez rolników uszlachetnionych nasion siewnych zbóż ozimych na jesienny okres siewny roku bieżącego.

Kredyt powyższy udzielony jest w wysokości różnicy cen między nasieniem uszlachetnionem a a zbożem handlowem, przyczem jako nasienie uszlachetnione uważane są kwalifikowane nasiona oryginalne i ich kwalifikowane pierwsze odsiewy. Różnica cen została ustalona dla kwalifikowanych nasion orginalnych — 70% ceny zboża handlowego zaś dla kwalifikowanych pierwszych odsiewów — 40%. Z kredytów mogą korzystać rolnicy za pośrednictwem spółdzielczych organizacji rolniczo-handlowych kredytowych i ich central, kas gminnych, syndykatów rolniczych, a również bezpośrednio u firm hodowlanych nasiennych, płacąc nadwyżkę wartości wekslem. Kredyt oprocentowany jest 14 do 16% w stosunku rocznym i podlega zwrotowi w terminie 6-io miesięcznym.

— Czy dopuszczalny jest wymiar podatku przemysłowego z urzędu. W ubiegłym tygodniu Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał niezmiernie ważne orzeczenie w aktualnej obecnie sprawie wymierzania podatku przemysłowego z urzędu, gdy dochodzenia urzędowe różnią się od zeznań płatnika, bez przedstawienia mu wątpliwości władzy skarbowej.

Istota tej sprawy przedstawia się następująco:

Wobec braku zeznania o obrocie, komisja szacunkowa wymierzyła M. Sieradzkiemu, kupcowi m. Łodzi podatek przemysłowy z urzędu.

W wyniku odwołania zainteresowanego płatnika, który stwierdził, że w okresie podatkowym z powodu obłożnej choroby żadnego przedsiębiorstwa nie prowadził, władza skarbowa zarządziła bezpośredni wgląd do ksiąg handlowych płatnika i stwierdziła, że w okresie podatkowym dokonał on tranzakcji handlowych, podlegających podatkowi przemysłowemu. W tym stanie rzeczy komisja odwoławcza wymierzyła płatnikowi podatek przemysłowy w zniżonej wysokości. a to na podstawie orzeczenia władzy skarbowej. Sieradzki odwołał się ze skargą do Trybunału Administracyjnego, który orzekł, że postępowanie wymiarowe było wadliwe, gdyż wbrew stwierdzeniu skarżącego władza wymiarowa, nie dając wiary wywodom płatnika, nie zawiadomiła go jednakże o wynikach podjętych przez siebie, przez co uniemożliwiła mu należytą obronę praw. W tym stanie rzeczy Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał, że rozstrzygnięcie istotnej okoliczności faktycznej, nastąpiło wbrew zasadom postępowania administracyjnego bez współudziału zainteresowanej strony, wobec czego postępowanie to jest wadliwe i podlega uchyleniu.

Jest to drugie orzeczenie Trybunału Administracyjnego, po sprawie p. Swięckiego, które wykazuje, że podatnicy nie powinni zaniedbywać obrony swych praw przed sądem i w ten sposób zwalczać samowolę urzędów skarbowych.

— Kradzież mąki. Błaszkowski Ryweń zam. w Kaliszu ul. Złota Nr. 9 zam. w policji o kradzieży mąki wartości 25 złotych. Sprawca kradzieży Nowak Stefan został przez policję ujęty.

— Kradzież zegarka. P. Domagalska Marja zam. w Kaliszu ulica Aleja Józefiny Nr. 12 zameldowała w komisarjacie o kradzieży złotego zegarka wartości 50 złotych. Sprawca kradzieży Paszkiewicz Czesław został przez policję ujęty i zegarek mu odebrano.

— Kradzież weksli i złota. P. Solnik Henryk zam. w Kaliszu ul. Wrocławska Nr. 20 zameldował w komisarjacie o kradzieży trzech weksli po 160 dolarów każdy i złota w sztabkach narazie nie ustalonej wartości. Dochodzenie prowadzi policja śledcza.

Z KRAJU.

— Pierwszy poznański parowóz-olbrzym. Fabryka H. Cegielski w Poznaniu zbudowała pierwszą 6-osiową lokomotywę o sile 2200 koni. Parowóz ten jest znacznie większy i silniejszy od znanych lokomotyw Baldwina. Próbna jazda pierwszej lokomotywy odbyła się na linji Poznań—Szamotuły przy obciążaniu pociągu ładunkiem 1400 ton na najtrudniejszym ze względu na wzgórza profilu kolejowym. Zaznaczyć należy, że niewykorzystano całej siły parowozu. Maszyna robi na godzinę 60 klm. Po przeprowadzeniu próby komisja inżynierów stwierdziła bardzo dobry rezultat prób i przyjęła parowóz jako odpowiadający warunkom kolejnictwa.

— Poprawa gospodarczego położenia w Polsce. Sytuacja gospodarcza Polski uległa w ostatnim czasie znacznej poprawie według zgodnej opinji kół przemysłowych daje się odczuwać znaczne odprężenie. Ciasnota gotówkowa zmniejszyła się a również szereg instytucji finansowych nosi się z zamiarem dalszego obniżenia stopy procentowej mianowicie z 18 na 16% już z dniem 1 sierpnia r. b. Waluty obce napłyną niedługo. W pierwszych dniach sierpnia otrzyma państwo 500 tys. dol. od Harrimana. Najbliższa przyszłość nie budzi obaw.

— Rewizja statutów organizacyjnych P. K. O. Jak się dowiadujemy zamierzone jest zrewidowanie statutów organizacji P. K. O., Państwowego Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa Krajowego, przyczem P. K. O. ma być nadany charakter odpowiadający jej nazwie, a zatem P.K.O. będzie pozbawiona możności prowadzenia operacji bankowych. Dotychczasowe zmiany personelu w P. K. O. wskazują już na ten charakter, gdyż prezes p. Szmidt jest skarbowcem, a świeżo mianowany p. Michciński, b naczelnik wydziału personalnego w ministerstwie skarbu, jest raczej administratorem, a nie bankowcem.

— Renowacja stacji radjotelegraficznych cywilnych. Ostatnio Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów przystąpiła do gruntownej rekonstrukcji i renowacji cywilnych stacji radjotelegraficznych w Poznaniu i Krakowie. Stacje te o zasięgu europejskim utrzymują komunikację z Anglją, Francją, Szwecją, Danją, Szwajcarją i Austrją. Z powodu przestarzałych urządzeń nie mogły one wydatnie pracować, z drugiej zaś strony uniemożliwiały przejmowanie audycji radjofonicznych, które podczas nadawania przez nie depesz' w najbliższych okolicach, były źle lub wcale nie były słyszane. Rozpoczęte prace usuną wszystkie defekty, stawiając stacje powyższe na równym poziomie ze stacjami zachodnio-europejskiemi, i umożliwiając odbiór audycji radjofonicznych. Renowacja stacji poznańskiej nastąpi za dwa tygodnie, krakowskiej zaś — za cztery Trzecia cywilna stacja w Polsce o nasięgu europejskim w Grudziądzu zostanie otworzona w roku przyszłym.

— Międzynarodowy konkurs muzyczny im. Fr. Chopina. Pod wysokim protektorem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się pierwszy międzynarodowy konkurs im. Fr. Chopina w Warszawie organizowany dla pianistów przez Wyższą Szkołę muzyczną im. Fr. Chopina przy Warsz. Tow. Muzycznem.

Nagrody I — 4000 zł. (rządowa), II — 2000 zł. (stołecznego miasta Warszawy), III — dyplom uznania.

Udział w konkursie przyjmują osoby bez różnicy płci w wieku do 27 lat włącznie. Biorący udział w konkursie winni przedstawić: a) curiculum vite; b) dyplom ukończenia konserwatorjum (względnie instytucji o podobnym zakresie nauczania), lub dowody działalności artystycznej; c) dokładny adres zamieszkania; d) dowody stwierdzające wiek i narodowość.

Wszystkie wymienione dane i dokumenty należy skierować do Komitetu Organizacyjnego I-go międzynarodowego konkursu im. Fr. Chopina (do dnia 15 września 1926 r.) w Warszawie po adresem: Wyższa Szkoła Muzyczna im. Fr. Chopina, ul. Sienkiewicza № 8.

Konkurs rozpocznie się 15 października 1926 r.

Ewentualne ulgi, dotyczące wiz, będą zadokumentowane w odpowiedzi na zgłoszenia do konkursu.

— Rynek wełniany. Na łódzkim rynku towarów wełnianych ruch na razie jeszcze mały. Kupowano najlepsze gatunki materjałów damskich i grubsze materjały na palta męskie. Fabryki otrzymały jednak już z prowincji wiele poważnych zleceń. Warunki sprzedaży tymczasowo bardzo korzystne, 15 do 20% gotówką, resztę na trzymiesięczne weksle.

ZE ŚWIATA.

— Samobójstwo znanego lekarza rosyjskiego. W tych dniach popełnił w Konstantynopolu samobójstwo znany lekarz rosyjski, absolwent leningradzkiej wojskowej akademji medycznej, dr. Baibakow. Jak pisma donoszą, żył dr. Baibakow w strasznej nędzy, co też prawdopodobnie było powodem jego samobójstwa. Dr. Baibakow pochowany został na cmentarzu dla żebraków. Ponieważ nie pozostawił on żadnych pieniędzy, prawto pochowano go w prześcieradle.

Z PIŚMIENNICTWA.

— „Drogi Naprawy". Ostatni (7) numer „Dróg Naprawy", dwutygodnika, poświęconego polityce, w życiu gospodarczemu i zagadnieniom kulturalnym, zawiera następującą treść:

1) Program dla Jutra,
2) Potrzeba Rady Stanu — Dr. Wiktor Supiński,
3) Zakres solidarności Rządu — Anatol Radliński,
4) Organizacje pracowników umysłowych we Francji — Kazimierz Mora-Brzeziński,
5) Z ulicy Wiejskiej
a) stosunek inteligencji do stronnictw,
6) Życie polityczne:
a) Gazy i czady.

— „Świat Kupiecki". Wyszedł z druku nr. 31 „Świata Kupieckiego" organu Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polski Zachodniej i Zrzeszeń Kupiectwa Małopolskiego, o treści następującej:

1. Przedstawiciele Kupiectwa Polskiego u pana Ministra Przemysłu i Handlu;
2. Reglamentacja obrotu towarowego — Z. H.
3. Peru jako korzystny rynek zbytu dla polskiej produkcji.
4. Goście z Marsylji w Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu.
5. Qui pro Quo.
6. Życie organizacyjne Kupiectwa etc. et. etc.

OFIARA.

Zamiast wieńca na trumnę zacnego przyjaciela ś. p. Mieczysława Bieńkowskiego, składa zł. 5 na miejscowe Tow. Dobroczynności

Włodzimierz Juszczuk

Z wędrówki po szerokim świecie.

Wycieczka na drugą półkulę. — Nieco ze statystyki Nowego Yorku. — Pierwsze wrażenia z metropoli Nowego Świata. — Przechadzka po ulicach Nowego Yorku.

Sympatje polsko - amerykańskie wypłynęły ostatnio znowu na powierzchnię ogólnego zaiteresowania, a to z okazji 150 rocznicy niepodległości Stanów Zjednoczonych, jaka to rocznica przypadła na dzień 4 lipca b.r. i była obchodzona uroczyście w całej Polsce.

Nie od rzeczy więc będzie zrobić małą wycieczkę na drugą półkulę i w kilku feljetonach pod powyższym tytułem rzucić okiem na życie, zwyczaje i osobliwości kraju Kolumba — Ameryki, a w szczególności jej największego miasta Nowego Jorku.

Nowy Jork, olbrzymia metropola Nowego Świata, rozrósł się w ostatnich dziesiątkach lat tak dalece, że prześcignął już dawno pod względem liczby ludności stolicę Wielkiej Brazylji i zajął pod tym względem pierwsze miejsce wśród miast świata. Wystarczy kilka szczegółów statystycznych, jakie uważamy za stosowne podać na wstępie naszej wędrówki, aby przekonać się o potwornej wprost wielkości Nowego Jorku.

Według ogłoszonych swego czasu urzędowych cyfr, spis ludności Stanów Zjednoczonych wykazał, że miasto Nowy Jork w dniu spisu liczyło w promieniu 20 mil angielskich od swego ratusza 7.820.676 mieszkańców, gdy tymczasem Londyn liczył w tym samym czasie razem z przedmieściami 7.476.168 mieszkańców, a zatem o... 344.508 mniej niż Nowy Jork.

Położona u ujścia rzeki Hudson wyspa Manhattan, na której wznoszą się najważniejsze handlowe dzielnice dzielnice Nowego Jorku kupiona była w roku 1676 przez Piotra Minuita, przywódcę garści Holendrów, którzy tam przybyli i utworzyli kolonję pod nazwą Nowego Amsterdamu, za różne drobiazgi, wartości ogółem 25 dolarów od Indjan miejscowych. Dzisiaj wartość gruntów budowlanych tej wyspy oceniona jest na 11.262 miljony dolarów.

Po tych wstępnych szczegółach, zajmiemy się już wrażeniami, jakie powierzchowna choćby wędrówka po tej olbrzymiej metropoli wywiera na każdego.

Jakby potężnie i olbrzymio nałożona dekoracja teatralna działa na wjeżdżającego od strony morza pierwszy rzut oka na Nowy Jork. Potężnie, ale zarazem i marzycielsko. Powolnie zbliżają się potężne zarysy drapaczy chmur, które w mgle, lub zmierzchu wieczornym podobne są do szczytów gotyckich kościołów. Jakby w krainę olbrzymów wjeżdża się w to potężne miasto, którego puls i dźwięk od pierwszej chwili nas porywa.

Z lektury i ilustracji jesteśmy przygotowani na widok kilku, może nawet i kilkunastu drapaczy. Zwłaszcza olbrzymie pudła na Broad-way i drobny, w porównaniu znikomy kościół św. Pawła znany już z obrazów. Ale, że znajdują się tu setki drapaczów i że rozciągają się one nietylko w środku miasta, lecz sięgają poza Centralny Park aż do 261 ulicy, że gdziekolwiek rzucić okiem wystrzelą z ulicy — tego się nie przypuszczało.

Początkowy lęk nowicjusza, że cała ta kolosowa kamienna wspaniałość, jednego dnia zawali się jak dom z kart, traci się wnet, gdy zobaczy się podwaliny takiego giganta, wyrastające prawie codziennie z pod ziemi. Cała wyspa Manhattan składa się przeważnie z gruntu skalistego i na tem twardem podłożu, które rozsadza się elektrycznymi wiertaczami, wznoszą się potężne te pudła, jako symbol Nowego Jorku i całej nowoczesnej Ameryki.

Bije z nich coś trwałego, silnego, pewnego. Trudno się tu w ogóle dopatrzeć tego amerykańskiego „bluffu", którym często w błąd wprowadza się mieszkańców Europy. Zdrowy to nawskroś bogaty, silny kraj, spoczywający jak jego drapacze na silnych, pewnych fundamentach. Gospodarcza jego przewaga uderza na każdym kroku. Przytem mają tu szczególny dar — amerykanizowania wszystkiego i wszystkich.

Z którejkolwiek bądź strony byśmy przyszli, przygniata nas i imponuje ten ruch olbrzymi, — czterotorowa kolej podziemna z olbrzymią komunikacją. Zdumiewa olbrzymia ilość samochodów które w zimie są nawet opalane. Dziwi nas, że wszędzie tu ciepło i jasno, że wszystkie lampy świecą, wszystkie pociągi punktualnie kursują, a telefoniczne połączenie ma się w jednej chwili. Zdumiewa nas rozrzutność w papierze, mydle, płótnie, obfitość chleba, potraw, gorącej i zimnej wody, a przedewszystkiem światła.

Zwłaszcza wieczorem i w nocy jest morze światła, które robi z Nowego Jorku uroczą bajkę, olśniewa i oślepia. Trudno wprost opisać, ile blasku, ile kolorytu i barwnego życia rzucają wokół olbrzymie, wielokolorowe reklamy.

Na Broad-way lśnią np. setki świetlnych tablic, na których począwszy od zmroku w nieustannej powodzi świateł różnobarwnych pojawiają się znaki, słowa, a nawet całe obrazy. Cudownie, imponująco wygląda, gdy nagle taki drapacz wyrośnie nam, jak wieża świetlna przed oczyma.

Cóż dopiero powiedzieć o wspaniałości toalet zwłaszcza pań spowitych tu w bajeczne futra, które u nas chyba nieziszczalnem westchnieniem te jedwabie, brokaty, brylanty, aksamity, koronki. Prawie każda robotnica wychodzi w zimie z fabryki we futrze, wszystko w rękawiczkach.

Zupełnego pojęcia o Nowym Jorku nie można czytelnikowi dać ani najwierniejszym nawet opisem. Trzeba naocznie zobaczyć wszystkie cuda tej drugiej półkuli, wszystkie jej osobliwości zwyczaje, całe życie i ten ruch szalony, jaki tam wszędzie panuje, aby przekonać się, że wszystkie opowiadania i opisy o Ameryce tak mało znaczące są w porównaniu z rzeczywistością.

L. Wik.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 3 sierpnia 1926 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	743.6
2) Kierunek wiatru	NW.
3) Siła wiatru	2 m/s
4) Stan nieba	deszcz drobn.
5) Wilgot. bezwzględna	11.2
6) Wilgot. względna	100%
7) Temp. powietrza	+13°.1
8) Ilość opadów (z doby ubiegł. calej d.)	3.4
9) Najwyż. temp (z doby ubiegł. calej d.)	+16°.3
10) Najniż. temp. (z doby ubiegł. calej d.)	+ 9°.0
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. p.p.	+ 1.°62

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Mechaniczna Fabryka Dzianych Wyrobów Braci Boraks w Kaliszu Sp. z ogr. odp." wzywa wierzycieli tejże masy upadłości, aby stawili się w terminie czterdziestodniowym osobiście lub przez pełnomocnika w kancelarji jego w Kaliszu (ulica Wrocławska № 36) i oświadczyli, z jakiego tytułu i na jaką sumę są wierzycielami i aby dowody swojej należności złożyli na jego ręce lub w kancelarji Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Kaliszu, oraz zawiadamia, że sprawdzanie wierzytelności w obecności Sędziego-Komisarza odbywać się będzie w Sądzie Okręgowym w Kaliszu na sali Wydziału Cywilnego o godz. 12 w południe dnia 18, 22 i 25 września 1926 r. i że w tym celu wierzyciele obowiązani są stawić się również osobiście lub przez pełnomocnika.

Kalisz, dnia 31 lipca 1926 roku.

Syndyk tymczasowy
(—) **Aleksander Żardecki**
Adwokat.

973

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszy, przy ulicy Wrocławskiej Nr. 35, ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1926 r. od godziny 10 z rana w Kaliszu przy ulicy Majkowskiej pod № 11 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 60 tuzinów pończoch i skarpetek gotowych, 55 tuzinów pończoch i skarpetek niewykończonych i 12 rolek wygoni należących do Jakóba Frydego, ocenionych na 1500 zł., na zaspokojenie pretensji SS-ów Lebrechta Müllera i innych.

Na zasadzie art. 1070 ust. post. cyw., licytacja może być rozpoczęta i niżej szacunku.

Kalisz, dnia 30 lipca 1926 r.

975 Komornik Sądowy. J. MOTYLEWSKI.